

Jana Raclavská

Katedra slavistiky, Filozofická fakulta

Ostravská univerzita

<https://orcid.org/0000-0003-2789-5820>

**DZIEWIĘTNASTOWIECZNA POLSZCZYŻNA
CIESZYŃSKA – W PRASIE, SZKOLE, KOŚCIELE
The Nineteenth Century Polish Language of Cieszyn –
in the Press, School and Church**

Abstrakt

Wiek XIX był dla germanizowanych mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, znajdującego się pod panowaniem dynastii Habsburgów od pierwszej połowy XVI wieku, niezwykle bogaty w wydarzenia polityczne i kulturalne. Skutki Wiosny Ludów oraz uświadomienie wspólnoty Cieszynian z narodem polskim i jego tradycjami prowadziły do zacieśniania kontaktów z językiem i kulturą polską. Stan ten przejawiał się w upowszechnieniu polszczyzny ogólnej wśród mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, szczególnie jej odmiany pisanej. Analizowane dokumenty polskie z XIX wieku zawierają elementy innojęzyczne, przede wszystkim zaś czeskie i niemieckie. Z drugiej strony obecność pierwiastków staro- i średniopolskich we wszystkich planach językowych świadczy o peryferyjności, ale i zachowawczości polszczyzny cieszyńskiej badanego okresu.

Słowa kluczowe: Śląsk Cieszyński, regionalna odmiana polszczyzny cieszyńskiej, język szkolny, język prasy, język religijny, Franciszek Józef I Habsburg

Abstract

The nineteenth century was extremely rich in political and cultural events for the inhabitants of Cieszyn Silesia. Cieszyn Silesia, under the rule of the Habsburg dynasty, was subjected to constant germanization from the first half of the 16th century. The national movements of the Springtime of the Peoples and the awareness of the Cieszyn community of the Polish nation and its traditions led to closer contacts with the Polish language and culture. This situation manifested itself in the popularization of Polish language among the inhabitants of Cieszyn Silesia, especially in written documents. The analyzed Polish documents from the 19th century contain foreign language elements, mainly Czech and German. On the other hand, the presence of elements of old Polish in all language levels proves the peripheral but also conservative character of the Cieszyn Polish language of the analyzed period.

Key words: Cieszyn Silesia, the regional variant of Polish language in Cieszyn area, school language, the language of the press, language of religion, Franz Joseph I of Austria

Historyczne uwarunkowania polszczyzny cieszyńskiej w XIX wieku

Śląsk Cieszyński – niewielka kraina na pograniczu polsko-czesko-słowackim – przeżywał w ciągu wieków niezwykle burzliwe losy. Znamienny dla tego regionu był fakt wielokrotnej zmiany przynależności państwowej. Po wybraniu przez stany czeskie w roku 1526 króla Ferdynanda z dynastii Habsburgów Księstwo Cieszyńskie, należące już od roku 1355 faktycznie do Korony Czeskiej, znalazło się *de iure* w granicach Monarchii Habsburskiej. Stan ten utrzymał się niespełna czterysta lat, do zakończenia I wojny światowej. Przez cały ten okres na tronie utrzymała się dynastia Habsburgów. Jednym z jej przedstawicieli był Franciszek Józef I (1830–1916), najdłużej panujący monarcha nowożytnej Europy, który zasiadał na tronie 68 lat. Historycy nie są zgodni co do oceny cesarza jako władcy i człowieka. Z licznych źródeł dowiadujemy się, że był ogólnie szanowany i mądry. Władał kilkoma językami, choć najczęściej używał niemieckiego i węgierskiego. W rodzinie

cesarskiej dbano o to, by monarcha znał języki narodów zamieszkujących tereny, nad którymi sprawował władzę. Wiemy, że znał polski na tyle, by pozdrowić swoich polskich poddanych. W czasie swego długiego życia Franciszek Józef I odwiedził Cieszyn czterokrotnie. Wizyty te odbyły się w latach 1851 i 1880, a także dziesięć lat później – w 1890 i 1906 roku. Ostatnia wizyta miała miejsce w trakcie manewrów wojskowych, które trwały od piątku 31 sierpnia do wtorku 4 września 1906 roku¹. Kronikarze odnotowali wtedy uwagi cesarza na temat polskości powiatu cieszyńskiego a „Gwiazdka Cieszyńska”² skomentowała ten fakt następująco: „[...] pobyt cesarza w Cieszynie miał jeszcze i z tego względu wielkie znaczenie, że cesarz przekonał się, że Śląsk, a specjalnie Księstwo Cieszyńskie jest polskie. Że cesarz na to zwrócił uwagę, widać z tego, że dowiadywał się o gimnazjum polskie i seminarium, do wójtów, którzy go po polsku witali, przemówił również po polsku, przez co chciał zadokumentować, że uznaje również tutejszą ludność polską i zarówno z innymi narodowościami otacza ją swoją opieką i pieczołowitością”³.

Język prasy cieszyńskiej

Świadectw tego, jaka była polszczyzna cieszyńska w czasach panowania Franciszka Józefa, dostarcza wiele różnorodnych źródeł. Nie nale-

¹ M. Makowski, *Cieszyn przed stu laty – cesarskie manewry 1906*, Internet: http://muzeumcieszyn.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=41&Itemid=152 (dostęp: 7.04. 2021).

² „Tygodnik Cieszyński” (od roku 1851 wychodził jako „Gwiazdka Cieszyńska”) to pismo założone przez polskich działaczy narodowych: Pawła Stalmacha, Andrzeja Cinciały i dra Ludwika Kluckiego. Pierwszy numer ukazał się 6 maja 1848 r. „Tygodnik” przeznaczony był dla ludności polskiej, zwłaszcza wiejskiej, Śląska Cieszyńskiego i miał za zadanie uświadamianie narodowe ludności, zaznajamianie z wydarzeniami w Polsce i w świecie. Był trybuną polityczną i literacką polskiej ludności na Śląsku Cieszyńskim. Na łamach tego pisma publikowali swoje pierwsze utwory wszyscy poeci i pisarze regionu cieszyńskiego. Wokół niego zgrupowali się działacze narodowi. Pismo to utrzymało się do 1939 r. Wydawanie wznowiono w roku 2014 w wersji elektronicznej.

³ „Gwiazdka Cieszyńska”, 1906 rocznik 59 nr 59, s. 331.

żą jednak do nich przemówienia cesarza. Te, jak wspomniano wyżej, oprócz pozdrowień były wygłaszane w języku niemieckim. Możemy wszak przesledzić bogaty materiał prasowy w języku polskim ukazujący się niemal od początku jego panowania, zwłaszcza dzięki „Tygodnikowi Cieszyńskiemu” (późniejszej „Gwiazdce Cieszyńskiej”). W pierwszym numerze „Tygodnika” w dniu 6 maja 1848 roku tak zwracali się redaktorzy do ludu cieszyńskiego:

Czytajcie Tygodnik z pilnością, będzie on zawierał to, czego koniecznie potrzebujecie, aby was nieco pouczyć o gospodarstwie, o roli, o ogrodnictwie, o dobytku, aby was obznajomić z światem, w którym się teraz tyle dzieje, aby was zabawić i rozweselić. Na prawdzie się będzie gruntował, nie myślcieź więc, a nie mówcie jako niektórzy głupi mędrkowie, że to daremniny, wyście nie są małe dzieci, które uwierzą co im się powie, sami czytajcie, sami rozważajcie a potem dopiero sądzcie⁴.

Powyższy tekst powstał w wyniku działań rewolucyjnych związanych z tzw. Wiosną Ludów. Na Śląsku Cieszyńskim podejmowano w tym czasie również aktywne działania o charakterze narodowościowym. W związku z tym w połowie XIX wieku zostały zainicjowane ściśle kontakty z Polską, powstało czasopiśmiennictwo cieszyńskie, nastąpił rozwój polskich szkół ludowych, jak również polskiej działalności wydawniczej. Wszystko to wpłynęło na tutejszą sytuację językową, przede wszystkim w kontaktach oficjalnych (prasa, kościół, zgromadzenia publiczne); gwara wraz ze swymi archaizmami ustąpiła miejsca ogólnopolskiemu językowi XIX wieku. Tylko w sferze kontaktów prywatnych (pamiętniki, korespondencja, częściowo utwory literatury pięknej) zachowała się gwara cieszyńska wraz z całym swoim bogactwem staropolskich form gramatycznych i jednostek leksykalnych, jak píše o tym Karol Daniel Kadłubiec⁵. Od tego czasu (czyli od połowy XIX wieku) zauważalne było wyraźne zróżnicowanie użycia gwary i języka ogólnego w zależności od sytuacji komunikacyjnej. Polszczyzna

⁴ „Tygodnik Cieszyński”, 1848 rocznik 1 nr 1, s. 1–2.

⁵ K.D. Kadłubiec, *Z dziejów polszczyzny cieszyńskiej*, „Prace Filologiczne”, 1992 t. 37, s. 456.

w kontaktach oficjalnych na Śląsku Cieszyńskim, z racji swej peryferyjności, zachowała jeszcze w wieku XIX niektóre specyficzne cechy niewystępujące w tym okresie w polszczyźnie ogólnej.

Język uczniów cieszyńskich

Ślady dawnego języka rodzinnego, codziennego mieszkańców Śląska Cieszyńskiego można obserwować w zabytkach rękopiśmiennych związanych z ewangelicką szkołą przykościelną i gimnazjum w Cieszynie.

W zachowanym archiwum szkolnym, które dziś złożone jest w Muzeum Protestantyzmu w Cieszynie, znajduje się bogata kolekcja wypracowań pisemnych uczniów, w tym również w języku polskim. Już w 1931 roku zwrócił na nie uwagę Andrzej Buzek, publikując spore fragmenty tekstów w „Zaraniu Śląskim”⁶. Oprócz prac pisemnych uczniów zaprezentował fragmenty dziennika lekcyjnego z lat 1779–1781, z którego, jak pisze Buzek, wynika: „że w szkole ewangelickiej w Cieszynie była znajomość języka polskiego w 18 i 19 stuleciu podstawą, od której zaczynało się nauczanie [...]”⁷. Poziom opanowania języka przez uczniów wynikał nie tylko ze sposobu komunikowania w środowisku rodzinnym, lecz również w znacznym stopniu uwarunkowany był kompetencjami w zakresie polszczyzny ich nauczycieli⁸. W wieku XIX zaczęto w szkole cieszyńskiej poświęcać więcej czasu językowi polskiemu. „Z końcem zaś 18 i początkiem 19 wieku zjawia się w zeszytach niższych klas piękna, literacka polszczyzna i język polski, odtąd w tych zeszytach zajmuje pierwsze miejsce obok niemieckiego, mniej za to spotyka się w niższych klasach łaciny”⁹. Ten sam autor podaje przykład tek-

⁶ A. Buzek, *Z archiwum szkolnego Zboru Ewangelickiego w Cieszynie*, „Zaranie Śląskie”, 1931 rocznik 7 z. 1, s. 25–28.

⁷ Tamże, s. 27.

⁸ Informacje na temat języka uczniów cieszyńskich przełomu XVIII i XIX w. znajdziemy np. w artykule: J. Raclavská, *Szkolnictwo protestanckie i jego wpływ na polszczyznę cieszyńską przełomu XVIII i XIX wieku*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Linguistica”, 2020 nr 15, s. 197–203.

⁹ A. Buzek, *Z archiwum szkolnego Zboru Ewangelickiego w Cieszynie*, dz. cyt., s. 26.

stu napisanego w listopadzie 1805 roku autorstwa Jerzego Gocha z Międzyświecia. Jego wypracowanie ma formę listu do ojca:

Mnie wielce Kochany Panie Oycze
A moy wielce łaskawy Dobrodzieiu!

List Wasz Mości do dato 10-tego Września Roku bieżącego, z Poczty odebrawszy i z onegoż o Wasz Mości, i Kochaney Pani Matki Dobrodziejki moiey, z inszemi krewnymi zdrowiu i dobrym powodzeniu zrozumiawszy, wielcem się z tego ucieszył i nie przestanę Boga naywyższego za to chwalić i o dalszą łaskę prosić. Co się zaś oycowskiego Wasz Mości ku mnie napominania dotyczy, ze wszystkich sił swoich za Pomocą Boską o to się będę starał, abym wszystko to, w czym się Wasz Mość napominasz, i przestrzegasz, wypełnił i do skutku przyprowadził, i tak się zachował, żeby na potym i na każdy czas, nic złego o mnie nie stanęło, ale raczey wszystko dobre. Teraz się Afektowi Rodzicielskiemu polecając zostaię¹⁰.

Wiosna Ludów, w wyniku której ludność cieszyńska zaczęła domagać się swych praw narodowych, spowodowała zacieśnianie kontaktów z polskim językiem literackim. Działo się tak głównie dzięki zabiegom działaczy społecznych, takich jak: Paweł Stalmach, Andrzej Cieńciała, Mateusz Opolski, Jerzy Cieńciała czy Jan Głajcar. Wprowadzenie polskich podręczników do szkół ludowych stanowiło dalszy etap rozwoju polszczyzny na terenach Śląska Cieszyńskiego. Stan ten uwidocznił się w cieszyńskich tekstach drugiej połowy XIX wieku.

Cechy gramatyczne i leksykalne cieszyńskiej polszczyzny regionalnej XIX wieku

Zabytki rękopiśmienne i drukowane powstające w badanym okresie są już na tyle bogate i różnorodne, że można na ich podstawie wyszczególnić typowe cechy polszczyzny cieszyńskiej drugiej połowy XIX wieku. W planie fonetyczno-fonologicznym polskie zabytki piśmienne zachowują niektóre cechy archaiczne spotykane do dziś w tutej-

¹⁰ Cyt. za: tamże.

szej gwarze. Dotyczy to np. występowania samogłosek pochylonych, zwłaszcza *Ć* pochylonego (np. *miół*, *widzioł*, *bioły* itp.). W tekstach rękopiśmiennych spotykamy również pochylone *é*, czyli *Jérzy* wymawiane było jako *Jirzi* czy najwięcej jako *najwiencyj*. Dzisiejszych użytkowników gwary nie zdziwi asynchroniczność nosówek, np. *czyńść* (część) czy *szaróm* (szara). W rękopisach dziewiętnastowiecznych odnajdujemy prasłowiańską grupę spółgłoskową **sř* realizowaną w wymowie jako *strz*: *postrzednim*; *strzoda*; w *strzybrze*. Wymowę *ř* tzw. frykatywne (w ówczesnej polszczyźnie ogólnej już niewystępującego) dokumentuje np. tytuł dziewiętnastowiecznego podręcznika autorstwa Andrzeja Pauliniego – *Nauka ewangelii Christusowej dla dziatek szkół ewangelickich na wsi na zrządzenie wyższych urzędów złożona...*¹¹. Należałoby też wspomnieć o zanikającym nagłosowym *k* w miejsce *ch* w wyrazach: *krzest*, *krześcijański*, *Krystus* i tzw. archaizmie śląskim, czyli połączeniu *ř+i*: *krziż*, *przijaciel*, *wymrziły*. Faktem jest jednak, że powyższe zjawiska ustąpiły z cieszyńskich tekstów oficjalnych w drugiej połowie XIX wieku. Można je odnotować w rękopisach o charakterze prywatnym. I co ciekawe – obserwujemy je do dziś w gwarze ludowej na Śląsku Cieszyńskim.

Również odmiana wyrazów różniła się od tej, którą posługiwała się ówczesna polszczyzna literacka. Na przykład zachowano archaiczne formy zaimka osobowego: *on*, *onego*, *onemu* czy *ona*, *onej*, często jeszcze z pochyleniem: *ón*, *ónymu*, *ónej*. Zauważamy też odmienne formy w koniugacji czasowników: np. czasownik *zostawać* odmieniał się nie według koniugacji *-ę*, *-esz*, lecz *-am*, *-asz*, czyli: *zostawam*, *zostawasz*, *zostawa* albo: *rozdawam*, *rozdawasz*, *rozdawa*. Jeśli chodzi o czasownik, to należy wspomnieć, że w tekstach o proveniencji kościelnej zachowały się przykłady użycia czasownika jako ostatniego członu zdania. Domyślały się, że chodzi o wpływ pisarzy staropolskich, a zwłaszcza prozy psalterzowo-biblijnej. Dowodzi tego przykładowo tekst dziewiętnastowiecznego kazania wygłoszonego przez księdza Bernarda Folwarczne-

¹¹ A. Paulini, *Nauka ewangelii Christusowej dla dziatek szkół ewangelickich na wsi na zrządzenie wyższych urzędów złożona przez Andrzeia Pauliniego, kaznodzieię zborow ewangelickich około i w Bystrzycy i seniora aug. Wyzn. W Ces. Krol. Sląsku, Brno 1818.*

go w 1875 roku przy okazji wizytacji kościoła w Błędowicach. Poniżej prezentujemy fragment tekstu:

Kiedy to jest rozkazem Bożym i wolą Najświętszego, abyśmy wezwanie nasze i powołanie w Jezusie Chrystusie mocne uczynili, kiedy nam Ociec niebieski wszelkich darów i sposobności, szrodków przyzwoitych ku temu podawa, żebyśmy od świata bezbożnego, od grzeszników odłączeni będąc iako wybrany lud Boży przed Bogem chodzili, Boga prawdziwego i Jezusa Chrystusa poznali, w prawej wierze i miłości z nim żyć za najświętsze powołanie za wieczny żywot sobie pokładali [...]¹².

Zwłaszcza w tekstach religijnych, oprócz już wymienionych zjawisk językowych, obserwujemy również odmienne od ówczesnej polszczyzny związki syntaktyczne. Przykładowo związki z okolicznikiem tworzone za pomocą przyminka *ku*: *szrodków [...] ku temu potrzebnych* lub *przybliżcie się ku Bogu* – formułacji tych użył Wilhelm Raschke w swej mowie w 1848 roku¹³. Formy te były spotykane w polszczyźnie ogólnej w okresie średniopolskim, czyli od początku XVI do XVIII wieku. Użycie przydawki posesywnej w formie przymiotnika dzierżawczego nadaje tekstom religijnym charakter doniosłości i dawności: *rozkaz Chrystusowy* zamiast formy *rozkaz Chrystusa*, *zbor Chrystusow* czy *w imię Jezusowo*. Ciekawe jest, że w kazaniach fragmenty dotyczące przeżyć osobistych mówcy tracą swą podniosłość i zbliżone są do mowy potocznej. Wilhelm Raschke w kazaniu *Wyćwika Boża w naszym czasie* w roku 1848 tak pisał:

Izali mi serdecznie nie dziękujecie – że was pozornych czynię, gdzie grozi niebezpieczeństwo, że was nie opuszczam, gdzie widzę, że nie szczęście wam się bliży; zem przeszlą niedzielę po ukroconym nabożeństwie śpie-

¹² B. Folwarczny, *Kazanie przy Visitacyi kościelnej 13^{go} Czerwca 1875 we zborze ewangelickim a. c. w Błędowic na Ślązku trzymał Bernh. Folwarczny kaznodzieia zboru*, w: *Kazania różnych pastorów XIX wiek*, Muzeum Protestantyzmu – Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera, sygn. 20067 (rękopis).

¹³ W. Raszke, *Wyćwika Boża w naszym czasie*, 1848, w: W. Raschke, *Kazania z lat różnych II*, Muzeum Protestantyzmu – Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera, sygn. 20025 (rękopis).

chał do bliskości nieprzyjaciela, żebym wam powiedział i was nauczył, co czynić macie a wyście rozszerzyli o mnie, że lękliwie uciekam, zbór i domostwo zaniechawszy [...]”¹⁴.

Archaizmy pojawiają się w tekstach religijnych na wszystkich poziomach – fonetyczno-fonologicznym, np. *ocięc, jedzina, smętek, gańba*; słowotwórczym – *namniey, cieszeńscy*; fleksyjnym – *leciech, usty*, następnie w D lp. deklinacji żeńskiej: *z kałuże, z ziemię, z prace* albo w deklinacji męskiej: *przez Apostoły, zwał pasterze*. W sferze leksyki pojawiają się archaizmy i jednostki związane z podłożem gwarowym, np. *uroda* (= urodzaj), *dziół* (= część), *moc* (= dużo), *wnidź* (= wejdz), *zasię* (= zaś).

Przykłady dziewiętnastowiecznych tekstów cieszyńskich

Jeśli chcemy zyskać wyobrażenie tego, jak prosty Cieszynianin władał swoim językiem ojczystym, możemy zagłębić się w lekturze pamiętników. Jednym z nich jest rękopis Andrzeja Cieniały. Chodzi o niemalże poetyckie wyznanie mieszkańca Mistrzowic koło Cieszyna z lat 70. XIX wieku. W roku 1871 w lutym pisał tak:

20 go Lutego w tem roku pierwszy raz ale tęgo zapachnął swiat wiosną; powstał bowiem już wiatr zachodni a południowy od dwu dni a że słońcem zmiatał energicznie leniwą kapotę zimową¹⁵.

Ważne były też uroczystości rodzinne. O nich przekazuje nam autor następujące informacje:

30 a 31go Października družnowałem Folwarczemu Andrzejewi za družkę była Zuzanna Mamica z Cisownicy, bawiliśmy się dość dobrze, na to wesele sprawił mi ojciec spencer, kamizelke, spodnie, kapelusz i buty¹⁶.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ *Memoriae tradita albo moje głupstwa*, „Kalendarz Śląski”, 1978, s. 110.

¹⁶ Tamże, s. 111.

Inne pamiętniki lub tzw. zapiśniki chłopskie, jak nazwał je Jan Broda¹⁷, pochodzące z omawianego okresu, potwierdzają fakt, że polszczyzna cieszyńska charakteryzowała się znacznym nasyceniem elementami staro- i średniopolskimi. W połowie XIX wieku zauważalne było ponadto znaczne uzależnienie od gwary ludowej, co widzimy na przykładzie protokołów gminnych wioski Tyry. W jednym z nich pochodzącym z roku 1851 wójt Jan Jursa napisał:

Dzisiaj na dole pisanego Dattum stała się dobrowolna ugoda między temi dwiema stronami. Georgiem Tomoszek strony jednej a Maryną Klimek strony drugiej, a to kwoli tej przyczyny iż Georg Tomoszek Marynu Klimek pobił a Oney za Boleść a wszystkie jeji Utropy zapłacił tak, się przytom zawiązuje, że ktoryby jeszcze raz swoją rękę podniósł do bicia, tak 5 florenów isto musi do dziedzinski kasy zapłacić¹⁸.

Późniejsze teksty urzędowe, które powstały pod koniec XIX wieku, pisane są staranną polszczyzną. Dla przykładu podajemy tekst z roku 1870:

Szanowni Spółobywatele! Sprawa cmentarza naszego ewangelickiego w Grodziszczu dłużej odkładana już być niemoże by niezhańbić znanej chędogości, szczodroblowości i dobroczynności przy budowaniu kościołów, szkół i cmentarzy naszych w grobach odpoczywających prajców chociaż niemieli tych wolności w wierze w zakładaniu cmentarzy, dzwonnicy itp. jakie my dziś mamy. Więc do prace bracia ewangelicy około mieszkań naszych pośmiertnych.

Grodziszcz dnia 7. stycznia 1870,
Jan Motyka¹⁹

¹⁷ „Zapiśnik chłopski” to termin użyty przez Jana Brodę na określenie pojedynczych notatek lub większych całości tekstów. W zapiśnikach nie ma osobistych refleksji, zawierają one zasłyszane informacje i przepisane fragmenty utworów. Z terenów Śląska Cieszyńskiego mamy wiele tego typu zabytków, pisali o nich m.in. J. Broda, *Zapiśniki chłopów śląskich*, „Regiony”, 1978 nr 1; J. Raclavská, *Historia języka polskiego na Śląsku Cieszyńskim do roku 1848*, Ostrava 2001.

¹⁸ Tekst pochodzi z księgi protokołów gminnych wioski Tyry (dziś część miasta Trzyniec-Tržinec). Księga znajduje się u mieszkańca Tyry Jana Kajzara i jego rodziny.

¹⁹ *Szanowni spółobywatele!* Odezwa do obywateli Grodziszczu z roku 1870, Archív okresního úřadu v Karviné Č. Těšín sign. 298 VII/70, kartón 68.

Powyższy dokument na pewno zwróci uwagę niemalże wzorową polszczyzną, jej peryferyjności wyraźnie dowodzi dopełniacz liczby pojedynczej wyrazu *praca*, który brzmi „*prace*”: *do prace bracia ewangelicy*. Końcówka ta jest już w polszczyźnie XIX wieku archaizmem.

Podsumowanie

Różnorodność i wielość dziewiętnastowiecznych polskich tekstów pochodzących ze Śląska Cieszyńskiego dowodzą tego, jakim językiem porozumiewali się tutejsi mieszkańcy w połowie XIX wieku. Badane dokumenty pisane po polsku odznaczają się większym lub mniejszym udziałem elementów innojęzycznych, przede wszystkim czeskich i niemieckich²⁰. Obecność pierwiastków staro- i średniopolskich we wszystkich planach językowych świadczy o peryferyjności, ale i zachowawczości polszczyzny cieszyńskiej. Natomiast skutki Wiosny Ludów oraz uświadomienie wspólnoty Cieszynian z narodem polskim i jego tradycjami prowadziły do zacieśniania kontaktów z językiem i kulturą polską, to z kolei przejawiało się w upowszechnieniu polszczyzny ogólnej wśród mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, szczególnie jej odmiany pisanej – języka literackiego.

²⁰ O wpływach języka czeskiego i niemieckiego na polszczyznę cieszyńską zob. m.in. J. Wronicz, *Język rękopisu pamiętnika Gajdzicy*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze”, 1975 z. 47, s. 94–101; też, *Język pisarzy cieszyńskich XVIII wieku*, „Studia Językoznawcze. Streszczenia Prac Doktorskich”, 1981 t. 7; J. Raclavská, *Język polski na Śląsku Cieszyńskim w XIX wieku (Polský jazyk na Těšínku v 19. století)*, Ostrava 1998; też, *Historia języka polskiego na Śląsku Cieszyńskim do roku 1848*, dz. cyt.

Bibliografia

Literatura źródłowa:

Folwarczny, Bernard. „Kazanie przy Visitacyi kościelnej 13^{go} Czerwca 1875 we zborze ewangelickim a. c. w Błędowic na Ślązku trzymał Bernh. Folwarczny kaznodzieia zboru”. W: *Kazania różnych pastorów XIX wiek*. Muzeum Protestantyzmu – Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera, sygn. 20067 (rękopis).

Gwiazdka Cieszyńska rocznik 59 nr 59 (1906): 331.

Księga protokołów gminnych wioski Tyry (własność prywatna Jana Kajzara) (rękopis).

„Memoriae tradita albo moje głupstwa”. *Kalendarz Śląski* (1978): 109–113.

Paulini, Andrzej. *Nauka ewangelii Christusowej dla dzieciaków szkół ewangelickich na wsi na zrządzenie wyższych urzędów złożona przez Andrzeia Pauliniego, kaznodzieię zborow ewangelickich około i w Bystrzycy i seniora aug. Wyzn. W Ces. Krol. Śląsku*. Brno 1818.

Raszke, Wilhelm. „Wyćwika Boża w naszym czasie”. W: Wilhelm Raschke. *Kazania z lat różnych II*. Muzeum Protestantyzmu – Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera, sygn. 20025 (rękopis).

Szanowni spółobywatele! Odezwa do obywateli Grodziszczca z roku 1870. Archiv okresního úřadu v Karviné Č. Těšín sign. 298 VII/70, kartón 68 (rękopis).

Tygodnik Cieszyński rocznik 1 nr 1 (1848): s. 1–2.

Literatura przedmiotowa:

Broda, Jan. „Zapiśniki chłopów śląskich”. *Regiony* nr 1 (1978): 58–90.

Buzek, Andrzej. „Z archiwum szkolnego Zboru Ewangelickiego w Cieszynie”. *Zaranie Śląskie* rocznik 7 z. 1 (1931): 25–28.

Kadłubiec, Karol Daniel. „Z dziejów polszczyzny cieszyńskiej”. *Prace Filologiczne* t. 37 (1992): 447–456.

Raclavská, Jana. *Historia języka polskiego na Śląsku Cieszyńskim do roku 1848*. Ostrava: Filozofická fakulta Ostravské univerzity, 2001.

Raclavská, Jana. *Język polski na Śląsku Cieszyńskim w XIX wieku (Polský jazyk na Těšínsku v 19. století)*. Ostrava: Filozofická fakulta Ostravské univerzity, 1998.

- Raclavská, Jana. „Szkolnictwo protestanckie i jego wpływ na polszczyznę cieszyńską przełomu XVIII i XIX wieku”. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Linguistica* nr 15 (2020): 197–203. <https://doi.org/10.24917/20831765.15.16>.
- Wronicz, Jadwiga. „Język pisarzy cieszyńskich XVIII wieku”. *Studia Językoznawcze. Streszczenia Prac Doktorskich* t. 7 (1981): 109–152.
- Wronicz, Jadwiga. „Język rękopisu pamiętnika Gajdzicy”. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze* z. 47 (1975): 94–101.

Źródła internetowe:

- Makowski, Mariusz. *Cieszyn przed stu laty – cesarskie manewry 1906*. Internet: http://muzeumcieszyn.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=41&Itemid=152 (dostęp: 7.04.2021).